

Słowa Trumpa o podsłuchu zaskoczyły służby specjalne

8 marca 2017

Wypowiedź prezydenta USA Donalda Trumpa na temat tego, że poprzedni szef państwa Barack Obama polecił, by podsłuchiowano jego rozmowy telefoniczne w trakcie kampanii wyborczej, zaskoczyły służby specjalne – informuje Fox News, powołując się na własne źródła. Trump napisał na „Twitterze”, że były prezydent USA Barack Obama polecił, by podsłuchiowano jego rozmowy miesiąc przed wyborami. Porównał to do Afery Watergate z 1972 roku, w wyniku której prezydent Richard Nixon ustąpił ze stanowiska.[SN]

Według Fox News wysoko postawieni pracownicy służb specjalnych nie rozumieją, co Trump miał na myśli, mówiąc o podsłuchach. Źródła, na które powołuje się telewizja, twierdzą, że prezydent nie konsultował się z doradcami, których rady mógłby zasięgnąć przed publikowaniem podobnych oświadczeń. Gazeta „The New York Times” podała wcześniej, że dyrektor FBI James Comey zwrócił się do amerykańskiego Departamentu Sprawiedliwości o zdementowanie tej wypowiedzi Trumpa. Jego zdaniem te oskarżenia są fałszywe i powinny zostać sprostowane.[SN]

Słowami Donalda Trumpa zainteresowała się też Komisja Wywiadu Senatu USA. Kongresmeni zamierzają w najbliższym czasie wyjaśnić, co kryje się za wypowiedzią prezydenta.[SN]

W sprawie podsłuchów założonych w Trump Tower w czasie wyborów prezydenckich, prezydent Donald Trump chce dochodzenia prowadzonego przez Kongres, a nie utajnionego przez instytucje śledcze czy nawet przez Biały Dom. Oznacza to, że śledztwo będzie otwarte dla amerykańskiej publiki, która się przy okazji dowie jaka jest skala podsłuchów i że praktycznie każda konwersacja telefoniczna, przez Skype czy w jakiejkolwiek innej formie elektronicznej idzie do bazy danych

poszczególnych obywateli. Co więcej, każdy smartfon, tablet czy laptop jest urządzeniem szpiegującym, którego kamery i mikrofony mogą być zdalnie włączane. Nawet po wyłączeniu go. Dlatego też np. z nowoczesnych smartfonów czy tabletów nie można wyciągnąć baterii.[MP]

Bruce Fein, amerykański prawnik-konstytucjonalista pochodzenia żydowskiego, w całości popiera Trumpa i jego działania w celu odzyskania Republiki. W przedwczorajszym programie Alexa Jonesa Fein stwierdził, że Prezydent ma ręce związane przez to, że większość wysokich pozycji w administracji jest obsadzona przez ludzi Obamy i że wymiana ich powinna stać się priorytetem działań Prezydenta.[MP]

Powoli wychodzi na jaw, że Trumpa podsłuchiwała nie FBI, NSA czy inne amerykańskie agencje rządowe, lecz brytyjski GCHQ i wywiad Izraela! Donald Trump wyraźnie sobie zdaje sprawę jaka jest w tym rola syjonistycznej mafii. Ma doświadczonych doradców jak Steve Bannon, który jest również głównym strategiem.[MP]

Syjonistyczni żydzi uważają Bannona za „antysemitę” (jak to ujawniła izraelska minister Shulamit Aloni – jeden z głównych sposobów niszczenia przeciwników politycznych). Za co? A za to m.in., że wg Ligi Antydefamacyjnej Bannon w magazynie „Breitbart” prowadził rubrykę antysemitkę i antyislamską. W jego rubryce inny żyd David Horowitz nazwał jednego z głównych strategów neokonserwatystów Billa Kristola „renegatem żydowskim”. Dla Ligi Antydefamacyjnej m.in. przez takie opinie Bannon jest antysemitą.[MP]

Kolejnym argumentem na antysemityzm Bannon jest inna publikacja, z września ub. roku krytyczna dla Anny Applebaum (żona Radosława Sikorskiego), że „narzuca ona proglobalistyczny światopogląd ludziom, którzy go odrzucają” i że pracuje ona w koalicji Sorosa. Skandalem dla żydów z Ligi Antydefamacyjnej jest też to, że w Breitbart znalazły się

wręcz nazistowskie komentarze, których nie usunięto. Jednym z nich było „Heil Hitler”.[MP]

Są i inne zarzuty wobec Bannona, jak to np. że w 2007 roku 3 razy miał antysemickie uwagi gdy wybierał szkołę dla swoich córek – ujawniła to jego była żona. Np. zapytał jednego z dyrektorów szkoły dlaczego w bibliotece jest tak wiele książek nt. żydowskiego święta Chanuki. Przeszkadzało mu też to, że jedna ze szkół była wcześniej... synagogą. Ale najgorszym przejawem antysemityzmu Bannona był ponoć zarzut, że w szkole dla dziewcząt Archer School kształci się zbyt wiele żydówek. Powiedział wówczas wprost, że nie lubi żydów i sposobu w jaki są oni kształceni. Nie chce też by jego córki kształciły się razem z żydówkami...[MP]

Bannon teraz zaprzecza, ale wypowiedzi Prezydenta Trumpa świadczą o tym, że jest on doskonale poinformowany o tym skąd idzie zagrożenie dla demokracji – dzięki takim ludziom jak Bannon. Można być pewnym, że Trump wie dużo więcej niż mówi, np. jego wypowiedź nt. antysemityzmu daje dużo do myślenia: że „nie wszystkie zarzuty antysemitów są nieprawdziwe”. Podobnie jak oficjalne stanowisko Białego Domu wobec Dnia Hołokaustu, w którym nie było słowa o zamordowanych żydach, natomiast potraktowano Holocaust jako wielki mord na całej ludzkości. I słusznie.[MP]

Afera z podsłuchami przyspieszy proces uwalniania się Ameryki spod dominacji syjonistycznych żydów – jeśli tylko Trumpowi uda się wymienić agentów globalistów. Fein nie przewiduje by udało się doprowadzić do impeachmentu Trumpa. Lewactwo jest w takiej rozsypce, że raczej będą ratować swoje skóry niż próbować to zrobić. Po ich ruchach już widać panikę, jeszcze udają, szczególnie w opanowanych przez syjonistyczną mafię mediach, że racje jest po ich stronie, próbując wmówić opinii publicznej, że Trump jest psychicznie chory.[MP]

Ci sami autorzy, jak Eric Schmitt, którzy ujawnili w „New York Times” aferę podsłuchową Obamy, twierdzą teraz, że nic takiego

ni było. Kto więc ma schizofrenię?[MP]

Jak to wszystko się ma do Polski? Zauważmy, że ta sama ma w rękach „polskie” media, bowiem obowiązuje tu podobna retoryka co w mediach „amerykańskich”. Nikt nie mówi o tym, że Trump w pierwszych niecałych dwóch miesiącach prezydentury zrobił więcej dla społeczeństwa niż Obama przez 2 kadencje. Nikt nawet słowem nie piśnie o Pizzagate, aferze pedofilskiej, w którą zamieszane jest co najmniej 1/3 polityków! Afera ta wywróci do góry nogami całą scenę polityczną, ale przede wszystkim bardzo osłabi Izrael. Bowiem to głównie Mossad posługiwał się szantażem na gruncie pedofilii.[MP]

Miejmy nadzieję, że w USA nie dojdzie do otwartej nagonki na żydów, gdyż było by to niesprawiedliwe. Ale żydzi sami muszą się określić w tej wojnie – po której stronie stoją. Że jest to wojna, coraz bardziej jest to oczywiste. Amerykańscy weterani otwarcie się jednoczą by w kluczowym momencie chwycić za broń w obronie Prezydenta Trumpa i Republiki.[MP]

Tymczasem dowiadujemy się Obama nakazał podsłuch D. Trumpa bez zgody sądu! James R. Clapper w programie Meet the Press przyznał, że nie było zgody sądu FISA na podsłuch, tak więc prezydent Obama sam zdecydował o podsłuchach. Szczury sypią jeden na drugiego.[MP]

Na podstawie: FoxNews.com, timesofisrael.com, YouTube.com

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], Monitor-Polski.pl [MP]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net